



Kraków, 25 października 2016

Szanowny Panie Prezydencie

Po raz kolejny zwracam się do Pana z prośbą o dołączenie Krakowa do miast, w których na gruntach miejskich nie występują cyrki.

Znamy wszyscy sytuację opisaną przez media: Ostatni wizytujący Kraków cyrk pozostawił po sobie zmasakrowaną trawę na Błoniach. Mieszkańcy Krakowa dowiedzieli się, jaki zysk finansowy otrzymuje miasto po wizytach cyrków.

Jeśli inne miasta wydały zarządzenia dotyczące zakazu występowań cyrków – to nie rozumiem, dlaczego Kraków podtrzymuje decyzję udostępniania gruntów.

Z poważaniem